

Modlitwa wiernych:

- 1. Chrześcijanie i Kościół muszą być ukrzyżowani, aby dopełniła się Ofiara Moja i aby nastąpiło zmartwychwstanie ludzkości w Duchu Świętym. Będę umierał powtórnie w ludzkie Moim, aby Duch Święty odrodził ludzkość.¹***

Módlmy się za Kościół święty, aby wytrwale podążał za Chrystusem drogą krzyżową, na której obecnie się znajduje. Módlmy się za prześladowanych chrześcijan, którzy znoszą prześladowania i oddają swoje życie, aby nastąpiło zmartwychwstanie ludzkości w Duchu Świętym.

- 2. Apostołowie trwali – wszyscy razem z Maryją – a serca ich wypełnione były modlitwą tak żarliwą, że ogień Ducha Świętego ogarnął ich i nappełnił mocą rodzącą czyny święte, odmieniające dusze ludzkie, by przyprowadzić ich do Królestwa Bożego – stali się Apostołami Miłości. Czy dość jest w twym sercu łez skruchy i obcowania ze Mną w Miłości, by czyny twe święte były? By rodziły świętość w tych, do których idziesz, wśród których jesteś?²***

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby ogarnął ich Duch Święty i nappełnił mocą rodzącą czyny święte, odmieniające dusze ludzkie, by przyprowadzić ich do Królestwa Bożego.

- 3. Nie zważaj na trudności, jakie czynił ci będzie zły duch przez swoje podszepty i insynuacje. Trwaj uparcie przy tej myśli i tym pragnieniu poznawania głębin Miłości Mojej i błagaj o wsparcie swego anioła, swych patronów, swych krewnych i przyjaciół będących już u Mnie. Błagaj Maryję, aby Duch Święty zstępował na ciebie: Duch Mądrości, Miłości i Mocy.³***

Módlmy się za Księdza Piotra, aby umocniony łaską Ducha Świętego, pomimo trudności jakie nieustannie czyni Mu zły duch, poznawał głębinę Bożej Miłości i tę Miłość głosił całemu światu.

¹ Alicja Lenczewska, *Słowo pouczenia*, Poznań 2016, s. 269.

² Tamże, s. 179.

³ Tamże, s. 218

4. *Dziecko Moje, dopóki jesteś w ciele, trzeba znosić ból cielesności i żyć duchem. Żyć w Duchu Świętym i karmić się Mną w Eucharystii, aby dusza twoja miała zawsze bezwzględne pierwszeństwo nad ciałem i aby było ono jej podległe we wszystkim. Dopóki jesteś na ziemi, trzeba spełniać te potrzeby ciała, które są niezbędne do życia i które ubogacają duszę. Nie jesteś jeszcze duchem czystym, ale jesteś człowiekiem. A zadaniem człowieka jest ciągły wybór i wysiłek, by żyjąc na ziemi, rozwijać swą duszę i jednoczyć się coraz bardziej z Bogiem.*⁴

Módlmy się, abyśmy zawsze pamiętali o tym, że nasza dusza musi mieć bezwzględne pierwszeństwo nad ciałem i dokładali starań, aby nieustannie rozwijać swą duszę.

5. *Chcę, byś pełniła służbę przy Moim Sercu otwartym na Krzyżu dla każdego człowieka, który jest, który był, który będzie. To nazywa się pustelnią w świecie, choć cały świat mieści się w twojej duszy. W tobie cały świat klęczy u stóp mego Krzyża i w tobie cały świat przyjmuje Moją Krew zbawienia płynącą z Rany Serca. Na tym polega prawdziwe kapłaństwo: czuwanie przy Bogu, by stać się łącznikiem pomiędzy Bogiem a światem – by składać cały świat w Sercu Boga ze łzami pokuty i z radością nadziei.*⁵

Módlmy się, abyśmy nieustannie czuwali przy Bogu, by stać się łącznikami pomiędzy Bogiem a światem.

6. *Cierpienia i trudy życia ziemskiego są po to, aby przybliżyć się do Boga i aby człowiek nie zatrzymywał się przy tym, co ziemskie, lecz szukał wartości w tym, co nadprzyrodzone. Wszystko, cokolwiek robisz na tym świecie, powinno służyć przybliżaniu się siebie i innych do nadprzyrodzonego życia w Bogu. Twoje myśli i pragnienia serca przede wszystkim. Każda chwila, jaka jest ci dana, powinna temu służyć.*⁶

Módlmy się za nas samych, aby cierpienia i trudy ziemskie przybliżały nas do Boga. Módlmy się, abyśmy każdą chwilę naszego życia przeżywali na chwałę Bożą.

⁴ Tamże, s. 132-133.

⁵ Tamże, s. 205.

⁶ Tamże, s. 133.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Mówisz, że chciałabyś, żebym tylko Ja był w twoim sercu. Czy zdajesz sobie sprawę z tego, że będąc w twoim sercu, będę czynił to samo, co czyniłem, chodząc po świecie? Czy zechcesz przyjąć to, co Ja przyjąłem, gdy byłem Człowiekiem?

Może to wyglądać inaczej, ale będzie to samo, bo Ja jestem zawsze taki sam jak wtedy i zawsze to samo czynię.

Zastanów się więc, zanim odpowiesz, aby świadome konsekwencji było twoje pragnienie.⁷

⁷ Tamże, s. 112.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Jakże pięknie jest, gdy modlitwa staje się jedynie wołaniem tęsknoty za Umiłowanym – i ukojeniem w Jego przyjsciu, kiedy miłość rozpływa się w Miłości, by stać się Jedno.

Życie na ziemi jest bólem oddzielenia oświetlonym nadzieją powrotu do Jedności, której przeczucie rodzi drżenie serca rozkoszą sięgającą granic wytrzymałości duszy zamkniętej w ciele.

Kiedyż nadejdzie chwila uwolnienia, by zatopić się w Umiłowanym?

Gdy dusza twoja osiągnie pełnię swych możliwości miłowania, by rosnać w niej w nieskończoności Miłości Mojej. Pragnę dawać ci Siebie w tej pełni, dla jakiej cię stworzyłem. Pragnij Mnie, aby to mogło zaistnieć w tobie i dla ciebie. Moc twego pragnienia oczyści cię i wzniesie do Nieba już tu na ziemi, a w Niebie porwie do głębin Mojego Serca.⁸

⁸ Tamże, s. 242.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Jeśli (...) czujesz, że nadchodzi w twym wnętrzu łaska ciszy, że spoczywa na tobie moje miłosne spojrzenie – wtedy zamilknij, ucisz umysł i emocje serca i trwaj zapatrzona we Mnie. Zagłębiaj się w Moim spojrzeniu, abyś ogarnięta nim była cała, by przeniknęło cię zupełnie.

Trwaj w ciszy zachwytu, by nie uronić nic ze świętości tej chwili łaski, jaka jest ci dana. To największa łaska i najbardziej wzniosły stan twej duszy zatopionej we Mnie, który ma opromieniać czas, jaki nastanie potem, gdy powrócisz na zewnątrz za pośrednictwem zmysłów i umysłu.⁹

⁹ Tamże, s. 236.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Teraz jest modlitwa – czas święty zanurzenia i zatopienia we Mnie i rozkoszowania się Mną. Ufnie z radosnym spokojem. To jest właściwy stan twojej duszy, do jakiego została stworzona i w jakim wypełnia się jej istnienie – twoje istnienie: załączek tego, co będzie potem, gdy wydobędę cię z niewoli cielesności życia ziemskiego.

Cóż może być ważniejsze i piękniejsze od takiej świętej chwili ciszy we Mnie, która jest hymnem i wonią, i ciepłem, i harmonią barw, i blaskiem Miłości. Jak świt nad jeziorem Genezaret, gdy we mgle porannej i błękicie z Moich rąk tryskały promienie światła – pokoju i miłości nad Moimi dziećmi (...).¹⁰

¹⁰ Tamże.